

Sygn. akt IC 1678/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2020 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: SSO Jerzy Habaj

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2020 r. w Świdnicy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko (...) SA z siedzibą w S.

o zapłatę i ustalenie

I. Zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki J. T. kwotę 150.000,00 zł (sto pięćdziesiąt tysięcy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 55.000,00 (pięćdziesiąt pięć tysięcy) zł od dnia 11 lutego 2017 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 95.000 (dziewięćdziesiąt pięć tysięcy) zł od dnia 3.07.2018 r. do dnia zapłaty;

II. Zasądza od pozwanego (...) SA z siedzibą w S. na rzecz powódki J. T. kwotę 8.371,93 (osiem tysięcy trzysta siedemdziesiąt jeden złotych 93/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 3 lipca 2018 r. do dnia zapłaty;

III. Dalej idące powództwo oddala;

IV. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. Nakazuje pozwanemu (...) SA z siedzibą w S. aby uiścił na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 15.243,19 (piętnaście tysięcy dwieście czterdzieści trzy złote 19/100) zł tytułem brakującej opłaty od pozwu od ponoszenia której powódka była zwolniona oraz wydatków w sprawie.

Sygn. akt IC 1678/18

UZASADNIENIE

Powódka J. T. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. kwoty 55.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tj. od 30 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty i przyznanie wynagrodzenia ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi.

W uzasadnieniu pozwu podała, iż jako współinwestor budowy domu jednorodzinnego udała się na budowę celem ustalenia przyczyn i nieprawidłowości zamontowanych uprzednio okien. Weszła po drabinie na piętro, bowiem schody nie zostały jeszcze wówczas wykonane. Na skutek braku zabezpieczenia otworu wejściowego klatki schodowej w stropie powódka spadła z pierwszego piętra na parter. W wyniku upadku doznała szeregu obrażeń ciała, w tym m.in. złamania kręgu odcinka lędźwiowego kręgosłupa, złamania obojczyka lewego oraz stłuczenia głowy, poddana też została leczeniu operacyjnemu oraz hospitalizacji.

Powódka zarzuciła, że w dniu 19 maja 2016 r. zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi kierownika budowy – (...) S.A., które mimo przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego odmówiło wypłaty zadośćuczynienia.

Pozwane (...) S.A. w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając stanowisko strona pozwana kwestionowała zarówno roszczenie, jak i winę kierownika budowy. Zarzucała, że powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swych żądań i nie wykazała winy po stronie ubezpieczonego. Podnosiła także, że kwota zadośćuczynienia jakiego powódka się domaga jest rażąco wygórowana. Powoływała się przy tym na oświadczenie kierownika budowy, z którego wynikało, że otwór w stropie był zabezpieczony stalowymi pomostami w sposób prawidłowy, a zabezpieczenia te zostały zdemontowane przez firmę wykonującą na budowie instalacje sanitarne, która to firma działała bez wiedzy i zgody kierownika budowy.

Pismem procesowym z dnia 21 czerwca 2018 r. powódka rozszerzyła powództwo domagając się zasądzenia dalszej kwoty 95.000 zł oraz kwoty 8.371,93 tytułem zwrotu kosztów leczenia. Nadto powódka zażądała ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku, jakiemu uległa w dniu (...). oraz przyznanie wynagrodzenia ustanowionemu z urzędu pełnomocnikowi.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

Powódka J. T., będąca współinwestorem budowy domu jednorodzinnego w P., w dniu (...) weszła na teren budowy wraz z córką M. S. i kierownikiem budowy J. Ł. w celu ustalenia przyczyn i nieprawidłowości zamontowanych uprzednio okien. Wspólnie z wykonawcami montażu okien – K. R. i T. R. oraz kierownikiem budowy – J. Ł. powódka weszła po drabinie na pierwsze piętro budynku przez otwór w stropie, bowiem schody nie zostały jeszcze wykonane. Otwór ten został nakryty kartonami przez hydraulików pracujących w budynku, którzy w ten sposób chcieli ochronić się przed zimnem, o czym powódka nie wiedziała. Otwór nie był w żaden sposób zabezpieczony ani oznaczony. Powódka nastąpiła na rozłożone na podłodze kartony, po czym spadła z pierwszego piętra na parter.

Dowód:

- pismo Posterunku Policji w P. z dnia 08.12.2015 r., k. 16,
- przesłuchanie powódki, k. 169 v. e-protokół (k.178),
- zeznania świadka M. S., k. 99v., 130-141 i e-protokół,
- zeznania świadka J. Ł., k. 111-112v. i e-protokół,
- zeznania świadka K. R., k. 99v., 144-147v. i e-protokół,
- zeznania świadka T. R., k.100, 147v.-14151v. i e-protokół.

W dacie wypadku pełniący funkcję kierownika budowy J. Ł. objęty był ochroną z tytułu ubezpieczenia OC w pozwanym Towarzystwie. Po wypadku natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe. Ratownicy udzielili powódce pierwszej pomocy, a następnie została ona przetransportowana do Szpitala (...) w D., gdzie udzielono jej pomocy. W wyniku upadku u powódki stwierdzono złamanie obojczyka lewego, ranę tłuczoną głowy. Przeprowadzono badanie TK i stwierdzono niestabilne złamanie kręgu L1. Następnie powódkę skierowano na badanie i konsultacje do Szpitala im. (...) w W. celem dalszej diagnostyki i ewentualnego leczenia. W szpitalu tym stwierdzono u powódki kompresyjne złamanie trzonu L1 z niewielkim uciskiem struktur nerwowych kanału nerwowego przez przemieszczony fragment kostny. W dniu 28 listopada 2013 r. w trybie doraźnym powódka przeszła operację złamanego odcinka lędźwiowego kręgosłupa oraz repozycję złamanego obojczyka. Podczas pobytu w szpitalu wdrożono u powódki usprawnianie przyłóżkowe, a następnie pionizację i naukę chodzenia. W celu dalszej rehabilitacji została skierowana na Oddział (...), gdzie odbyła szereg ćwiczeń mających na celu poprawę jej sprawności, naukę wykonywania czynności

dnia codziennego oraz funkcjonowanie w środowisku pozaszpitalnym. Po opuszczeniu szpitala powódka nosiła usztywnienie gorsetowe.

Dowód :

- przesłuchanie powódki, k. 169 v. e-protokół (k.178),
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 27.11.2013r., k. 17-20,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 02 .12.2013r., k. 21-26,
- zeznania świadka M. S., k. 99v., 130-141 i e-protokół,
- zeznania świadka E. N. , k. 112v.-114v. i e-protokół,

Na skutek upadku z dnia (...) r. u powódki doszło do urazu układu moczowego. Z uwagi na niemożność samodzielnego oddawania moczu od grudnia 2013 r. do marca 2014 r. powódka zmuszona była korzystać z cewnika. Problemy dotyczące układu moczowego utrzymują się do dnia dzisiejszego – powódka oddaje mocz z dużym wysiłkiem i w małych ilościach co skutkuje jego zatrzymywaniem się w organizmie. Powódka z tego powodu bardzo często przyjmuje antybiotyki a lekarz prowadzący wskazuje na korzystanie z cewnika. Nadto powódka nie trzyma moczu i stolca i zmuszona jest do używania pieluchomajtek, co znacznie wpłynęło na pogorszenie jej komfortu życia i samopoczucia.

Dowód:

- przesłuchanie powódki, k. 169 v. e-protokół (k.178),
- zlecenie na zaopatrzenie w środki medyczne przysługujące comiesięcznie, k. 28-28v., 31-31v., 33-34v.
- zaświadczenie z Kliniki (...)M. we W. z dnia 10.09.2015 r., k. 29-30,
- wynik badania USG jamy brzusznej z dnia 02.01.2014 r., k. 32
- wynik badania USG jamy brzusznej z dnia 27.12.2013 r., k. 35
- wynik badania USG jamy brzusznej z dnia 24.02.2015 r., k. 36-38,
- wynik badania USG jamy brzusznej z dnia 29.09.2015 r., k. 39
- wyniki badań laboratoryjnych, k. 41-55
- zlecenie na zaopatrzenie w wyroby medyczne z dnia 17.07.2015 r., k. 56-57v.
- wynik badania TK z dnia 02.04.2014 r., k. 59,
- wynik badania MR kręgosłupa lędźwiowego z dnia 02.10.2015 r., k. 60
- wynik badania MR kręgosłupa lędźwiowego z dnia 11.03.2015 r., k. 61
- wydruk wizyty z dnia 03.02.2014 r., k. 62,
- wynik badania USG z dnia 14.04.2014., k. 63
- zeznania świadka M. S., k. 99v., 130-141 i e-protokół,
- zeznania świadka E. N. , k. 112v.-114v. i e-protokół.

Pełnomocnik powódki pismem z dnia 19 maja 2016 r. zgłosił szkodę (...) S.A. domagając się podjęcia postępowania likwidacyjnego. Pozwane Towarzystwo nie znalazło podstaw, by uznać, że jakiegokolwiek zawinione działanie lub zaniechanie ubezpieczonego kierownika budowy stanowiło przyczynę powstania szkody.

Dowód :

- pismo pełnomocnika powódki z dnia 19.05.2016 r., k. 64-65v.,
- pismo (...) S.A. z dnia 26.10.2016r., k. 66-66v.

Decyzją (...) do spraw Orzekania o Niepełnosprawności D. z dnia 5 maja 2014 r. powódka zaliczona została do znacznego stopnia niepełnosprawności bez możliwości podjęcia pracy. Nadto Zespół wskazał na potrzeby powódki w zakresie korzystania z usług socjalnych, opiekuńczych, terapeutycznych i rehabilitacyjnych świadczonych przez sieć instytucji pomocy społecznej, organizacji pozarządowych lub innych placówek, a nadto w zakresie konieczności stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy innych osób w związku ze znacznie ograniczoną możliwością samodzielnej egzystencji.

Dowód :

- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 05.05.2014 r. - k. 27,
- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 07.06.2017 r. - k. 207.

Powódka pozostaje pod opieką poradni neurochirurgicznej. Regularnie wykonuje badania moczu, jamy brzusznej i kręgosłupa. Powódka jest również hospitalizowana z powodu szeregu dolegliwości zdrowotnych powstałych wskutek wypadku. Duże utrudnienie stanowi dla niej przemieszczanie się jej na dalsze odległości. Występują u niej dolegliwości bólowe kręgosłupa, a także problemy ze snem z powodu ucisku kończyn i ich bólu. W wyniku doznanych obrażeń powódka nie może się schylać, ćwiczyć, jeździć na rowerze. Największym jednak cierpieniem zarówno fizycznym, jak i psychicznym są problemy z oddawaniem i nietrzymaniem moczu, które wiążą się z ogromnym dyskomfortem w życiu codziennym.

Dowód :

- przesłuchanie powódki, k. 169 v. e-protokół (k.178),
- zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia z dnia 25.04.2017 r., k. 208-209v.,
- wyniki badań laboratoryjnych - k. 211-2012,
- wynik badania USG z dnia 02.08.2017., k. 213
- wynik badania USG z dnia 17.02.2017., k. 214,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 10.10.2015 r., k. 215-215v.,
- wynik badania radiologicznego z dnia 23.02.2016 r., k. 216,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 05.08.2017 r., k. 217-218,
- zaświadczenie o konsultacji neurochirurgicznej z dnia 24.04.2017 r., k. 220,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z dnia 19.07.2017 r., k. 220-221,
- wynik badania MR z dnia 11.03.2015 r., k. 222,

- wynik badania MR z dnia 02.10.2015 r., k. 223,
- wynik badania MR z dnia 21.11.2016 r., k. 224,
- wynik badania TK z dnia 02.04.2014 r., k. 226,
- zlecenie na zaopatrzenie w wyroby medyczne, k. 227-230.

Powódka ponosi koszty zakupu leków, które zażywa w związku z bólem kręgosłupa oraz problemami z układem moczowym, a także koszty konsultacji lekarskich – urologicznych, zakupu pieluchomajtek. Nadto powódka korzysta z zabiegów terapeutycznych oraz wyjeżdża na turnusy rehabilitacyjne. Przed wypadkiem powódka była bardzo aktywna, uprawiała liczne sporty takie jak nordic walking, jazda na rowerze, tai chi, a także uczestniczyła w zajęciach (...).

Dowód :

- przesłuchanie powódki, k. 169 v. e-protokół (k.178),
- informacja dla osoby oczekującej w kolejce z dnia 27.05.2015 r., k. 232,
- informacja z dnia 14.05.2015 r., k. 233,
- skierowanie na zabiegi terapeutyczne i skierowania do szpitala, k. 234-235,
- faktury VAT, k. 261-281,
- zeznania świadka M. S., k. 99v., 130-141 i e-protokół,
- zeznania świadka E. N. , k. 112v.-114v. i e-protokół.

Uraz, jakiego doznała powódka, spowodował u niej znaczne ograniczenie ruchomości kręgosłupa lędźwiowego, upośledzenie sprawności lewego obojczyka oraz uszkodzenie kostno-stawowe lewego stawu łokciowego. Powódka w wyniku przebytego urazu doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15%. Stan fizyczny powódki jest mierny. Dolegliwości spowodowane upadkiem nie ustąpiły i obecnie nie ma możliwości całkowitego wyleczenia powódki. Rokowanie na przyszłość jest niekorzystne z powodu przebytego złamania. Charakter złamania występującego u powódki powoduje konieczność dalszego leczenia specjalistycznego i prowadzenia rehabilitacji. Możliwe jest zmniejszenie dolegliwości bólowych w wyniku stosowania rehabilitacji, odciążania kręgosłupa i stosowania farmakoterapii.

Ograniczenia ruchomości występujące u powódki mają charakter trwałe i powodują, iż nie może ona wykonywać czynności, przy których konieczne jest schylenie się, a także czynności wysiłkowe. Przenoszenie ciężarów jest ograniczone wskutek osłabienia wytrzymałości na nacisk osiowy kręgosłupa. Złamanie doznane przez powódkę jest ciężkim uszkodzeniem kręgosłupa oraz powoduje trwałe znaczne zaburzenie funkcji ruchowej i podporowej kręgosłupa. Duże ograniczenie sprawności wynika także z niesprawności lewego stawu barkowego ograniczającego zakres ruchomości kończyny i zdolność do wysiłków. Upadek, który spowodował uszkodzenie kostno-stawowe lewego stawu łokciowego ma związek z obniżoną sprawnością z powodu bólu i ograniczenia ruchomości kręgosłupa lędźwiowego. Powoduje to, że powódka od czasu wypadku wymaga pomocy innych osób, wspomaganie środowiskowego i pomocy dla zapewnienia wszystkich aspektów codziennego bytowania powódka wymaga pomocy osób innych przy ciężkich pracach fizycznych.

D o w ó d :

- opinia sądowo – lekarska biegłego ortopedy z dnia 20.01.2018 r., k.243-247.

W wyniku przebytego upadku powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 35% w zakresie neurologicznym. Rokowania na przyszłość w zakresie całkowitego wyleczenia powódki są niepewne. Obrażenia ciała spowodowane wypadkiem nie ustąpiły. Stan zdrowia powódki jest zły i musi ona kontynuować zarówno leczenie, jak i rehabilitację. Dolegliwości oraz uciążliwości i ograniczenia w normalnym funkcjonowaniu powódki związane z upadkiem w dniu 26.11.2013 r. są nadal znaczne – powódka nadal wymaga wsparcia i pomocy innych osób w wykonywaniu czynności dnia codziennego. U powódki stwierdzono złamanie kręgosłupa i lewego obojczyka, a to wiąże się z bólem, upośledzeniem sprawności organizmu i ograniczeniem w codziennym funkcjonowaniu.

Dowód :

- opinia sądowno – lekarska biegłego neurochirurga z dnia 03.11.2017 r., k. 188-192.

Uraz, jakiego doznała powódka w dniu (...)r., spowodował u niej dodatkowe, niepokojące powikłania, a to objawy pęcherze moczowego neurogennego. Pęcherz moczowy neurogenny charakteryzuje się niezdolnością pęcherza moczowego do pełnienia funkcji zbiornika moczu i jest następstwem uszkodzenia ośrodków i dróg nerwowych regulujących mikcję. Na skutek uszkodzenia kręgosłupa i rdzenia powódka nie była w stanie oddawać moczu i w trakcie hospitalizacji wymagała założenia cewnika. U powódki nadal występują objawy poważnych zaburzeń czynności pęcherza i zwieraczy cewki moczowej. Objawy te dotyczą zarówno gromadzenia moczu, jak i fazy wydalania moczu. U powódki występują deficyty w zakresie unerwienia czuciowego, co powoduje, że nie odczuwa ona wypełnienia pęcherza, a przez to nie może rozpoznać, że powinna go opróżnić. Z drugiej strony brak czucia cewki moczowej powoduje, że powódka nie ma żadnej kontroli nad wyciekającym z pęcherza moczem, co jej przyczyną nietrzymania moczu. Najważniejsze zatem dolegliwości moczowe powódki to brak możliwości prawidłowego oddawania moczu oraz nietrzymanie moczu. Zaburzenia te mogą być z kolei przyczyną występowania wielu niebezpiecznych powikłań: zakażeń układu moczowego, kamicy, wtórnych zmian anatomicznych jak wodonercza, moczowody olbrzymie, uchyłki ściany pęcherza, a nawet niewydolność nerek. Podobne zjawiska patologiczne występują u powódki ze strony końcowego odcinka przewodu pokarmowego: powódka nie odczuwa wypełnienia odbytnicy stolcem, nie ma prawidłowego napięcia zwieraczy odbytu. Konsekwencjami tych zmian jest brak możliwości zdecydowania, że należy skorzystać z toalety oraz niekontrolowane wydobywanie się stolca z odbytnicy, czyli jego nietrzymanie. U powódki dwukrotnie wykonano zabiegi operacyjne wszczepienia stymulatora nerwów krzyżowych. Stan zdrowia powódki w tym zakresie jest bardzo zły z niepewnym rokowaniem. Uszkodzenia układu nerwowego prowadzące do utraty kontroli nad czynnością pęcherza i zwieraczy mają u powódki charakter trwały. Powódka doznała w tym zakresie trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30%.

Dowód :

- opinia sądowno – lekarska biegłego z zakresu neuro-urologii, urodynamiki i nietrzymania moczu z dnia 12.09.2019 r., k. 346-356.

Okoliczności towarzyszące zdarzeniu z dnia (...) r. i jego skutki spowodowały u powódki znaczny stres psychologiczny. Obrażenia, jakich doznała powódka, zupełnie odmieniły jej życie. Przez kolejne lata zmaga się bowiem z przewlekłym bólem kręgosłupa i zaburzeniami czynnościowymi pęcherza i odbytnicy. Powódka musiała się przystosować do zmian jakie zaszły w jej życiu z uwagi na wypadek. Powódka cierpiała i nadal cierpi fizycznie i psychicznie, albowiem z osoby zdrowej i aktywnej stała się osobą niepełnosprawną, wymagającą opieki innych osób. U powódki pojawiły się zaburzenia emocjonalne i stan silnego stresu kwalifikowane jako reakcja mieszana lękowo-depresyjna. Zaburzenia te stanowią długotrwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym powódki. W zakresie zdrowia psychicznego powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%.

D owód :

- opinia psychiatryczno-psychologiczna biegłych psychiatry i psychologa z dnia 02.03.2020 r., k. 400-410.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Zdaniem Sądu powództwo podlegało częściowemu uwzględnieniu.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, wiarygodności których nie kwestionowały oraz przesłuchania powódki i zeznań świadków.

W ustaleniach tych Sąd oparł się również na opinii biegłych: ortopedy – traumatologa, neurochirurga, biegłego z zakresu neuro-urologii, urodynamiki i nietrzymania moczu, a także biegłych psychiatry i psychologa, które są rzetelne, dokładne i wyczerpujące, wyjaśniają wszystkie kwestie dotyczące ustalenia rodzaju następstw i stopnia doznanych obrażeń przez powódkę, stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu w następstwie zdarzenia z dnia (...) r. oraz istniejących rokowań na przyszłość.

Przechodząc do rozważań w pierwszej kolejności należało odnieść się do kwestii podstawy prawnej odpowiedzialności strony pozwanej. Powyższa odpowiedzialność wynika z przepisu art. 822 § 1 i 4 k.c., zgodnie z którymi przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony, natomiast uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wyraża się w tym, że zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający. W sprawie niniejszej konieczne zatem było ustalenie, czy odpowiedzialność taką wobec powódki ponosi kierownik budowy J. Ł.. Powódkę i J. Ł. łączył stosunek zobowiązaniowy, albowiem był on kierownikiem budowy, której powódka była współinwestorką. Skoro zaś stosunek zobowiązaniowy powstał to powódka (wierzyciel) miała prawo oczekiwać, że kierownik budowy (dłużnik) spełni obciążające go świadczenie, a więc że zachowa się on zgodnie z treścią zobowiązania, zaspokajając jednocześnie określony w jego treści interes wierzyciela. Niespełnienie świadczenia oznaczało niewykonanie zobowiązania.

Zgodnie z przepisem art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania jest najczęściej powstanie szkody. Obok niewykonania lub wykonania nienależytego oraz szkody wyrządzonej wierzycielowi przesłanką odpowiedzialności dłużnika jest również istnienie normalnego związku przyczynowego między naruszeniem przez dłużnika więzi zobowiązaniowej a szkodą wierzyciela.

Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis powyższy ujmuje zatem związek przyczynowy między działaniem lub zaniechaniem zobowiązanego a powstałym skutkiem w postaci szkody jako konieczną przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej.

Szczególny problem wiąże się z przyczynowością zaniechania. Mówienie o zaniechaniu jako przyczynie szkody to skrót myślowy, gdyż samo powstrzymanie się od działania nie jest przyczynowe. Trafnie więc podkreśla się, że chodzi tutaj o taką sytuację, w której określona przyczyna nie wywołałaby skutku w postaci szkody, gdyby pomiędzy tę przyczynę a skutek włączyło się określone działanie, do którego jednak nie doszło. Inaczej ujmując, gdyby doszło do pożądanego działania, szkoda by nie powstała. Odpowiedzialność ze względu na zaniechanie wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy istniał obowiązek podjęcia działania. Obowiązek taki może wynikać bądź z ustawy, bądź z czynności prawnej. Nietrudno w tym wypadku o przykłady, gdyż omawiany związek zachodzi zawsze w razie niewykonania zobowiązania oraz dopuszczenia się czynu niedozwolonego polegającego na nieczynieniu pomimo prawnego obowiązku (T. Wiśniewski, Komentarz do art. 361 k.c. [w:] J. Gudowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, Lex 2014-2020, pkt 7).

Powódka wskazała w pozwie wyraźnie, że roszczenia dochodzi z uwagi na niedopełnienie obowiązków wynikających z umownego podjęcia się obowiązków kierownika budowy. Sąd zatem nie może rozpatrywać sprawy jako dotyczącej odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c., jak to wskazywała strona pozwana w odpowiedzi na pozew, bowiem art. 415 k.c. stanowi podstawę odpowiedzialności tylko bezpośredniego sprawcy szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2001 r., II CKN 1076/98, niepubl.).

Podstawą prawną odpowiedzialności J. Ł. względem powódki będzie zatem art. 471 k.c., natomiast podstaw odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa należy upatrywać w art. 822 § 1 i 4 k.c. w zw. z art. 471 k.c. oraz w umowie ubezpieczenia OC inżynierów budownictwa, którą pozwane Towarzystwo zawarło z J. Ł. jako ubezpieczającym, a której istnienia i treści żadna ze stron nie kwestionowała.

Powódka w niniejszej sprawie dowodziła, że doznana przez nią szkoda jest wynikiem zawinionego zaniechania J. Ł. będącego kierownikiem budowy, na której doszło do zdarzenia. Przyczyną wypadku było bowiem nieprawidłowe (prowizoryczne) zabezpieczenie otworu w stropie, przez który spadła powódka. Zostało więc naruszone bezpieczeństwo osób przebywających na budowie, do zapewnienia którego zobowiązany był kierownik budowy - J. Ł..

Przepisy art. 21 a oraz art. 22 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz.U.2020.1333) nakładają na kierownika budowy określone obowiązki. Kierownik budowy w myśl art. 21a ust.1 cyt. wyżej ustawy zobowiązany jest sporządzić lub zapewnić sporządzenie, przed rozpoczęciem budowy, planu bezpieczeństwa i ochrony zdrowia, uwzględniając specyfikę obiektu budowlanego i warunki prowadzenia robót budowlanych, w tym planowane jednoczesne prowadzenie robót budowlanych i produkcji przemysłowej. Wymagania dotyczące bezpieczeństwa i ochrony zdrowia przy wykonywaniu robót budowlanych określają odrębne przepisy w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy (art. 21a ust.3). Zgodnie z art. 22 ustawy Prawo budowlane do podstawowych jego obowiązków należy m.in. koordynowanie realizacji zadań zapobiegających zagrożeniom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia przy opracowywaniu technicznych lub organizacyjnych założeń planowanych robót budowlanych lub ich poszczególnych etapów, które mają być prowadzone jednocześnie lub kolejno oraz przy planowaniu czasu wymaganego do zakończenia robót budowlanych lub ich poszczególnych etapów (art. 22 ust. 3a), a także koordynowanie działań zapewniających przestrzeganie podczas wykonywania robót budowlanych zasad bezpieczeństwa i ochrony zdrowia zawartych w przepisach odrębnych oraz w planie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia (art. 22 ust. 3b).

Zgodnie z § 5 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz.U.2003.47.401) bezpośredni nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy na stanowiskach pracy sprawują odpowiednio kierownik robót oraz mistrz budowlany, stosownie do zakresu obowiązków. Zgodnie z § 134 cytowanego Rozporządzenia otwory w stropach, na których prowadzone są roboty lub do których możliwy jest dostęp ludzi, należy zabezpieczyć przed możliwością wpadnięcia lub ogrodzić balustradą, której to balustrady dokładny opis ustawodawca zawarł w § 15 ust. 2 ww. rozporządzenia, w myśl którego balustrada winna składać się z deski krawężnikowej o wysokości 0,15 m i poręczy ochronnej umieszczonej na wysokości 1,1 m. Wolną przestrzeń pomiędzy deską krawężnikową a poręczą wypełnia się w sposób zabezpieczający pracowników przed upadkiem z wysokości.

Dopuszczając się wskazanych przez powódkę uchybień kierownik budowy naruszył przepisy art. 22 w zw. z art. 21a ustawy Prawo budowlane, a także przepisy § 5 oraz § 134 w zw. z § 15 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy uznał, że J. Ł. nie dopełnił ciężącego na nim obowiązku, polegającego na właściwym zabezpieczeniu otworu w stropie, czym nieumyślnie naraził powódkę na bezpośrednie niebezpieczeństwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Jakkolwiek strona pozwana, domagając się oddalenia powództwa, wskazywała, iż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów na poparcie swych żądań oraz nie wykazała winy po stronie pozwanego, to jednak zważyć należy, iż to nie zachowanie powódki, a zaniedbania kierownika budowy doprowadziły do zdarzenia.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznania świadków M. S., A. Ł., K. R. i T. R. wskazuje, iż powódka w dniu zdarzenia udała się na piętro budynku po drabinie przez otwór, który miał służyć w przyszłości jako klatka schodowa (w dniu zdarzenia schody nie były jeszcze wykonane). Powódka była w towarzystwie (...) oraz K. R. i T. R., a także córki M. S., która następnie opuściła plac budowy. Otwór w stropie nie był odpowiednio zabezpieczony, tj. nie posiadał żadnych pomostów ani balustrady, zasłonięty był kartonami, które miały osłaniać pracowników pracujących na budowie przed zimnem (przeciągiem). Wskutek nastąpienia na rozłożone kartony, które niejako „zlewały się” z podłogą powódka spadła z pierwszego piętra na parter i uległa szeregu obrażeń.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka J. Ł. w zakresie prawidłowego zabezpieczenia otworu w stropie – zarówno powódka jak i żaden z przesłuchanych świadków nie potwierdził, aby widział zabezpieczenia w postaci pomostów, o których mówił świadek J. Ł. czy też balustrad. Nie sposób również uznać twierdzeń strony pozwanej, jakoby powódka miała zakaz wchodzenia na budowę - jako jedna ze współinwestorek była stałym bywalcem na budowie, bywała również na piętrze budynku. Powyższe znajduje potwierdzenie w zeznaniach wszystkich świadków poza J. Ł..

Sąd nie podzielił zarzutu pozwanego, jakoby do wypadku przyczyniła się firma montująca instalację sanitarną, a zatrudniona przez powódkę, zasłaniając otwór w stropie kartonami. Oceniając wnioski płynące z zeznań świadków Sąd nie miał wątpliwości, że przyczyną wypadku było niezgodne z przepisami prawa zachowanie się kierownika budowy, który - nie sprawując bezpośredniego nadzoru i nie dopełniając obowiązku zabezpieczenia otworu w stropie - naruszył wskazane wyżej przepisy.

Zważyć należy również, że obowiązek dbałości o życie i zdrowie człowieka może wynikać nie tylko z normy ustawowej, ale i ze zwykłego rozsądku popartego zasadami doświadczenia, które nakazują nie tylko unikanie niepodyktowanego koniecznością ryzyka, lecz także podjęcie niezbędnych czynności zapobiegających możliwości powstania zagrożenia dla życia lub zdrowia człowieka (por. wyrok SN z dnia 2 grudnia 2003 r., III CK 430/03).

Powyższe zatem obligowało Sąd do przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej w niniejszej sprawie.

Podstawę prawną roszczenia powódki w zakresie żądania zadośćuczynienia stanowią art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. Przewidują one, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Zgodnie z treścią art 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka sprostowała obowiązkowi wykazania, że wypadek spowodował u niej obrażenia, dolegliwości i niedogodności uzasadniające wypłatę zadośćuczynienia.

Oceniając żądanie powódki zasądzenia na jej rzecz zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł wskazać należy, że zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie utrzymuje się pogląd, że przyznana tytułem zadośćuczynienia suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Generalnie biorąc, wysokość zasądzanych sum winna być umiarkowana, jednakże nie należy jej traktować na zasadzie ekwiwalentności, która charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Pojęcie „odpowiedniej sumy” użyte w treści przepisu art. 445 k.c. ma charakter nieo określony, niemniej jednak w licznej judykaturze na ten temat określa się kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Wskazuje się, że ma ono mieć charakter kompensacyjny; nie może stanowić zapłaty symbolicznej i musi przedstawiać ekonomiczną wartość jednakże nie może być nadmierną w stosunku do doznaney krzywdy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001 roku, sygn. akt III CKN 427/00, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygn. Akt III KK 349/07). Podkreśla się także, że ocena jaka kwota stanowić będzie w konkretnym przypadku „odpowiednią sumę” w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c. powinna opierać się na całokształcie

okoliczności sprawy, uwzględniane winny być zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione do indywidualnych okoliczności danego wypadku. Oceniając rozmiar doznanej krzywdy trzeba wziąć pod uwagę w szczególności: stopień doznanych przez poszkodowanego cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, długotrwałość i przebieg procesu leczenia (uciążliwość), rodzaj naruszonego dobra, charakter i nieodwracalność następstw wypadku (kalectwo, oszpeccenie), dotychczasowy tryb życia poszkodowanego, rodzaj wykonywanej przez niego pracy, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek, samodzielności szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, wiek poszkodowanego, oraz inne podobne czynniki (vide m.in.: uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 roku, sygn. akt III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1965 roku, sygn. akt II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1968 roku, sygn. akt I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 roku, sygn. akt I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1980 roku, sygn. akt IV CR 238/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 roku, sygn. akt I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2007 roku, sygn. akt V CSK 245/07, OSN 2008, Nr D, poz. 95). Nie ulega przy tym żadnej wątpliwości, że zdrowie ludzkie jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości, w związku z czym zadośćuczynienie z tytułu uszczerbku na zdrowiu powinno być odpowiednio duże.

Zdaniem Sądu żądanie jest słuszne co do zasady w stosunku do pozwanego (...) S.A. Przyczyną upadku powódki było bowiem zaniedbanie, jakiego dopuścił się kierownik budowy J. Ł. - odpowiedzialny za zapewnienie odpowiednich warunków przy wykonywaniu robót budowlanych zgodnie z normami i standardami.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd uznał, że w przypadku powódki odpowiednim zadośćuczynieniem, uwzględniającym te wszystkie okoliczności, o których była mowa wyżej, jest kwota 150.000 zł. Dokonując tej oceny Sąd miał na uwadze całość zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym dołączoną do sprawy dokumentację medyczną, przesłuchanie powódki i zeznania świadków M. S. i E. N. oraz treść pisemnych opinii biegłych sądowych: ortopedy – traumatologa, neurochirurga, biegłego z zakresu neuro-urologii, urodynamiki i nietrzymania moczu, a także biegłych psychiatry i psychologa. Biegli, wykorzystując posiadane wiadomości specjalne, dokonali kompletnej i wszechstronnej oceny stanu zdrowia powódki, doznanego przez nią uszczerbku na zdrowiu oraz rokowań na przyszłość. Biegli nadto należycie umotywowali swoje stanowiska, przy czym pełnomocnicy stron nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń do sporządzonych opinii (poza opinią biegłego ginekologa), a Sąd nie znalazł żadnych racjonalnych podstaw, aby wnioskom tym odmówić wiarygodności. Sąd oparł się na opiniach biegłych przyjmując wysokość aktualnego uszczerbku na zdrowiu powódki.

Rozważając zatem wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd miał na względzie powagę doznanego przez nią uszkodzenia ciała jakim było ciężkie uszkodzenie kręgosłupa oraz lewego obojczyka i wynikające z tego tytułu trwałe znaczne zaburzenie funkcji ruchowej i podporowej kręgosłupa u powódki. W wyniku przebytego urazu doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% z przyczyn ortopedycznych, zaś w 35% w zakresie neurologicznym. Sąd miał na względzie również uszkodzenie układu moczowego powódki, który spowodował w tym zakresie trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 30 %. Sąd wziął nadto pod uwagę trwały uszczerbek na zdrowiu psychicznym, który został ustalony w wysokości 10%.

Obecnie nie ma możliwości całkowitego wyleczenia powódki, a rokowanie na przyszłość jest niekorzystne. Charakter złamania występującego u powódki powoduje niewielkie możliwości leczenia, istnieje jedynie możliwość zmniejszenia dolegliwości bólowych poprzez stosowanie rehabilitacji, odciążania kręgosłupa i farmakoterapii. Występujące u powódki ograniczenia ruchomości powodują, iż nie może ona wykonywać czynności, przy których konieczne jest schyłanie się; także przenoszenie ciężarów jest ograniczone. Zaraz po wypadku i przebytych zabiegach operacyjnych powódka nie była w stanie wykonywać wszystkich czynności dnia codziennego i po dziś dzień wymaga pomocy innych osób. Powódka obecnie nie może wykonywać cięższych prac domowych, uprawiać sportu. Powódka cierpi również na dolegliwości związane z pęcherzem moczowym, a to trudnościami w oddawaniu moczu oraz nietrzymaniem moczu. Wiąże się to ze znacznym ograniczeniem funkcjonowania powódki w życiu codziennym na wszystkich płaszczyznach. Konsekwencje zdarzenia, jakiemu uległa, wpływają również na poczucie dyskomfortu – problemy

z układem moczowym i nietrzymaniem moczu, a także nietrzymaniem stolca sprawiły, że powódka – mimo, że ma znajomych i wcześniej nie stroniła od spotkań - niechętnie spotyka się z ludźmi, ponieważ wstydzi się swoich dolegliwości. Obecnie z uwagi na stan zdrowia zakwalifikowana została do znacznego stopnia niepełnosprawności bez możliwości podjęcia pracy.

Kierując się powyższymi względami Sąd uznał, że zadośćuczynienie za doznaną przez powódkę krzywdę w wysokości 150.000 zł jest kwotą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Obok żądania zadośćuczynienia powódka domagała się także zwrotu poniesionych kosztów leczenia, przedkładając na dowód powyższego rachunki i faktury potwierdzające wydatkowanie przez nią kwot w łącznej wysokości 8.371,93 zł. W ocenie Sądu powódka wykazała, że poniosła wydatki związane z procesem leczenia i rehabilitacji w żądanej kwocie. Wobec powyższego Sąd żądanie to uwzględnił w całości i zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.371,93 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia.

Od zasądzonych w pkt I wyroku kwot na podstawie art. 481 § 1 k.c. należało zasądzić odsetki za opóźnienie. Powódka żądała zasądzenia odsetek od kwoty 55.000 zł od dnia wniesienia pozwu oraz od kwoty 95.000 zł od dnia rozszerzenia powództwa. Odsetki zasądzone zostały od kwoty 55.000 zł od dnia następnego po dacie doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu tj. od dnia 11 lutego 2017 r. (k. 77) oraz od kwoty 95.000 zł od dnia doręczenia odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa tj. od dnia 03 lipca 2018 r. (k. 285).

Wobec faktu, iż powódka żądanie zwrotu kosztów leczenia zawarła w ww. piśmie procesowym z dnia 21 czerwca 2018 r., które doręczone zostało pełnomocnikowi strony pozwanej w dniu 2 lipca 2018 r. roku, odsetki od zasądzonej kwoty orzeczono od dnia 3 lipca 2018 r.

Żądanie dotyczące ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody powstałe w wyniku wypadku podlegało oddaleniu. Stosownie do treści art. 189 k.p.c. powódka może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Powódka nie ma interesu prawnego w ustaleniu takiej odpowiedzialności, albowiem powództwo o zadośćuczynienie zostało uznane przez Sąd w całości, a zadośćuczynienie zasądzone w żądanej kwocie. W tego powodu Sąd orzekła jak w punkcie III wyroku.

Jeśli by uznać nawet, że autorowi pozwu chodziło o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości, to również i to żądanie podlegałoby oddaleniu jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych, albowiem nie zostało przez powódkę wykazane. Wprowadzenie ustawą z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538) nowej regulacji w art. 442¹ § 3 k.c. oznacza, że nie został w żaden sposób ograniczony czas, w jakim może ujawnić się nowa szkoda na osobie, prowadząc do zaktualizowania się odpowiedzialności pozwanego za skutki danego zdarzenia. Tym samym ww. przepis eliminuje niebezpieczeństwo upływu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody na osobie wcześniej niż szkoda ta się ujawniła. Wobec powyższego uznać należy, iż powódka nie miałaby interesu prawnego (w myśl art. 189 k.p.c.) w żądaniu wskazanego wyżej ustalenia, albowiem w przypadku wystąpienia „nowego” skutku pozostającego w związku przyczynowym z wypadkiem poszkodowana będzie mogła w terminie 3 lat od powzięcia wiadomości o jej wystąpieniu dochodzić jej naprawienia na drodze sądowej. Skoro zatem powódce będzie przysługiwało roszczenie o zasądzenie świadczenia (a więc inna forma ochrony jej praw), to brak jest interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość. W razie wystąpienia „nowej” szkody w przyszłości powódka będzie mogła domagać się jej naprawienia na drodze postępowania sądowego o świadczenie (zapłatę dalszego zadośćuczynienia, odszkodowania bądź ewentualnie renty). Już tylko na marginesie zauważyć należy, iż z opinii biegłego ortopedy wynika, że doznany uraz kręgosłupa na przejściu piersiowo – lędźwiowym może znacznie przyspieszać rozwój zmian zwyrodnieniowych, natomiast z opinii biegłego z zakresu neuro-urologii, urodynamiki i nietrzymania moczu wynika, że z zaburzenia występujące u powódki w zakresie układu moczowego mogą być z kolei przyczyną występowania wielu niebezpiecznych powikłań: zakażeń układu moczowego, kamicy, wtórnych zmian anatomicznych jak wodonercza, moczowody olbrzymie, uchyłki ściany pęcherza, a nawet niewydolność nerek. Okoliczności te jednak nie przemawiają w chwili obecnej za uznaniem żądanej przez powódkę ewentualnej odpowiedzialności strony pozwanej na przyszłość.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Na podstawie § 15 ust. 1 i 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265) zasądzając opłatę od czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego, a także charakter sprawy i wkład pracy w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 2-4. Opłata ta nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Zgodnie z § 2 pkt 6 ww. Rozporządzenia stawki minimalne przy wartości przedmiotu sprawy powyżej 50.000 zł do 200.000 zł wynoszą 5.400 zł. zasądzono na jej rzecz kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynosił 158.371,93 zł. Powódce została zasądzona całość żądanego roszczenia. Oddalone zostało jedynie roszczenie o ustalenie odpowiedzialności pozwanego na przyszłość. Oznacza to, że powódka wygrała sprawę niemal w całości.

Równocześnie na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2020.755) kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Suma wszystkich wydatków pokrytych tymczasowo ze Skarbu Państwa stanowiła kwotę 15.243,19 zł. Wobec przyjęcia, że strona pozwana przegrała proces niemal w całości Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Świdnicy kwotę 15.243,19 zł tytułem opłaty brakującej sądowej oraz wydatków, od których uiszczenia powódka była zwolniona.